

MAREK KURYŁOWICZ, *Rzymskie prawo oraz zwyczaje grobowe i pogrzebowe. Studia i szkice*, Wydawnictwo Werset, Lublin 2020, ISBN 978-83-65713-51-3, ss. 288.

Na początku tego roku ukazała się kolejna pozycja w dorobku profesora Marka Kuryłowicza, znanego polskiego romanisty, autora licznych publikacji z prawa rzymskiego, a także z pogranicza prawa i zwyczajów. Szerszemu środowisku miłośników antyku nieobcy jest chociażby dzięki książce *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie* (Lublin 1994, wyd. 2, 2020), goszczącej na półce z literaturą obowiązkową nie tylko romanistów i historyków prawa. W pewnym sensie recenzowana książka jest dopełnieniem poprzedniej, jako że obydwie łącznie stanowią syntetyczne ujęcia związku prawa i obyczajów z życiem społeczeństwa antycznego.

Należy docenić przedsięwzięcie autora, który w syntetyczny i jednocześnie jasny sposób zdołał ująć tematykę, która śmiało mogłaby się stać treścią monumentalnego, wręcz kilkutomowego dzieła obejmującego wiadomości historyczne, archeologiczne, epigraficzne, prawne etc., z zakresu objętego tytułem książki.

Tematyka publikacji wydaje się mroczna, przygnębiająca i mało pociągająca; w końcu kto chce, aby przypominano mu o nieuchronnej śmierci? Trudno o bardziej mylne pierwsze wrażenie. W istocie w książce niewiele znajdziemy o samej śmierci. Dotyczy przede wszystkim życia – tego, jak śmierć spleciona była z codziennością społeczeństwa rzymskiego, w jaki sposób pielęgnowano pamięć o bliskich zmarłych, jakie ciekawe i barwne obrzędy odprawiali pozostający przy życiu, filozofii życiowej z tym związanej. Książkę czyta się szybko i z przyjemnością. Jest napisana przystępnym językiem, Autor przeprowadza czytelnika przez zawiłości rzymskiego prawa „grobowego i pogrzebowego” bezproblemowo, za to ze sporą dozą humoru. Na podkreślenie zasługuje także przemyślana szata graficzna, estetyka, elegancka okładka, szycie

stron, które jest coraz większą rzadkością – to wszystko sprawia, że po książkę sięga się z przyjemnością i wygodnie się ją czyta.

Opracowanie jest właściwie zbiorem różnorodnych esejów, których osnową jest zagadnienie pogrzebów w starożytnym Rzymie i towarzyszących im rytuałów. Autor już w tytule zaznacza, że w kręgu jego zainteresowania nie leży jedynie sfera prawa, ale również zwyczajów, nierozłącznie związanych z codziennością starożytnych Rzymian, a niejednokrotnie istotniejszych dla nich od reguł prawnych.

We wstępie autor przedstawił założenia książki, zaprezentował pokrótce źródła i literaturę przedmiotu. W rozdziale *'Ius sepulchri'* – *rzymskie prawo grobowe i pogrzebowe* wyjaśniona została podstawowa terminologia. Część *Groby i grobowce – 'sepulchra et monumenta'* poświęcona została prawnym definicjom wskazanych w tytule miejsc. Jest tu także miejsce na wyliczenie osób uprawnionych do pochówku w danym grobowcu. Kolejny esej, *Posiadłości i ogrody grobowe*, dotyczy budowy i otoczenia grobowców oraz tego, kto o tym decydował. Kontynuacją tej tematyki jest część *Grobowce przydrożne, mauzolea, kolumbaria i katakumby*, w której autor wskazuje na różnorodność znanych Rzymianom miejsc pochówku i regulacje prawne z tym związane. Przypomina też, wywodzący się jeszcze z Ustawy XII Tablic, zakaz grzebania i palenia zwłok w mieście. *Cmentarze oraz inne miejsca pochówku* to poszerzenie opisu reguł dotyczących lokalizacji miejsc pochówku i osób uprawnionych do bycia pochowanym w danym grobowcu. Rozdział *Inskrypcje nagrobkowe* poświęcony jest ogólnemu opisowi stanu badań nad łacińskimi epitafiami oraz głównemu zarysowi treści takich inskrypcji. W części *Cyceron o prawie pontyfikalnym i przepisach pogrzebowych Ustawy XII Tablic* przytoczone i omówione są fragmenty traktatu Cycerona *De legibus*, związane z szeroko pojętym prawem sakralnym. Etiudka *Horacy – poeta na miejskim cmentarzu* rozpoczęta została zabawnym, ale bogatym w treść fragmentem *Gawędy* Horacego – opowieścią posągu bożka Priapa, umieszczonego na dawnym cmentarzu. Powołane zostały tu także inskrypcje dowodzące znajomości praktyk pogrzebowych przez poetę. Kolejny fragment, *'Zale' Owidiusza oraz zwyczaje pogrzebowe*, również za punkt centralny przyjmuje teksty znanego poety. To chyba najsmutniejsza część zbioru, pokazuje

bowiem nieszczęście człowieka, który wie, że nie dane mu będzie po śmierci spocząć w wybranym miejscu. Rozdział *Każdego kres jednaki – pochówki, pogrzeby i żałoba* zawiera opis zwyczajów, którym początek daje śmierć osoby z rodziny, a także prawa i obowiązki z niej wynikające. Jego kontynuacją jest część *Ceremonie i koszty pogrzebowe oraz święta zmarłych*, w której przedstawiona została organizacja samego pogrzebu, konsekwencje naruszenia woli zmarłego odnośnie do organizacji i kosztów ceremonii oraz reguły dotyczące rozliczenia tychże kosztów. Rozdział *Pogrzeby publiczne – przepych i niebezpieczeństwa polityki* ukazuje podobieństwa i różnice między publicznymi ceremoniami organizowanymi przez państwo a pogrzebami prywatnymi. Autor wskazał tu także kryteria, które kwalifikowały zmarłego do pochówku publicznego na koszt państwa. Zapoznał również czytelnika ze specyfiką pogrzebów cesarskich. *Bez pamięci, bez pochówku, bez pogrzebu* to wskazanie daleko idących konsekwencji popełnienia niektórych zbrodni. Skazani za *perduellio* i *crimen laese maiestatis*, a także członkowie ich rodzin nie mogli liczyć na pogrzeb, a osoba, która chciałaby pochować zwłoki skazańca, była karana. Esej *Epitafia i sprawy małżeńskie* jest pełen przykładów pochwalnych inskrypcji nagrobnych. Znakomitą próbką tego typu źródeł epigraficznych jest *Laudatio Turiae*. Taka liczba pozytywnych epitetów każe się zastanowić, czy czasem główną zasługą partnera nie było to, że opuścił ten padół. Aż korci, żeby poprosić Profesora o wskazanie także inskrypcji złośliwych i niepochlebnych wobec zmarłych małżonków. Tekst *I nie opuszczę Cię aż do śmierci* poświęcony jest rzymskim małżeństwom i ich trwałości. W rozdziale *Nagrobki, inskrypcje i spadkobiercy* autor powraca do poruszanej już tematyki budowania grobowców, poszerza ją jednak o zagadnienia związane z dziedziczeniem i testamentami. Ta problematyka kontynuowana jest w części *Polecenia i zapisy spadkowe w napisach nagrobnych*. Króciutki, ale bogaty w treść jest rozdział *Ochrona prawna grobów, zakazy i nakazy*. Autor wymienia w nim potwierdzone źródłowo przykłady karalnych czynów związanych z naruszeniem grobu i jego zawartości i pokazuje, jak na te czyny reagowano. Fragment *Kłątwy i zaklęcia, prośby, groźby i kary* także związany jest z tematyką bezczeszczenia grobów. Tu jednak wskazane są środki, które miały temu przeciwdziałać. Ostatni, XXI

rozdział, *Zatrzymaj się przechodniu... Rzymskie rozmowy ze zmarłymi*, poświęcony jest inskrypcjom kierowanym do przygodnych osób, które mogły zatrzymać się przy grobowcu. Zawierały one ostrzeżenia, podziękowania i rady dla przechodniów, którzy przystanęli, żeby je przeczytać. Publikacje kończą wykaz skrótów i obszerna bibliografia.

Recenzowana książka stanowi podsumowanie wieloletnich zainteresowań Profesora tematyką związaną ze śmiercią, pogrzebami i grobami w prawie rzymskim. Już we wskazanej wcześniej publikacji *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, która po raz pierwszy ukazała się prawie ćwierć wieku temu, odnajdujemy rozdział poświęcony tej tematyce („Finał czyli prawo, obyczaje i ... śmierć”). Jest to podsumowanie potrzebne i napisane w sposób, który umożliwia zapoznanie się z tym fascynującym wycinkiem rzymskiej historii i prawa, także osobom niemającym wykształcenia prawniczego. Mimo z założenia popularnonaukowego charakteru książka niesie ze sobą niebagatelną wartość naukową. Napisanie jej wymagało przeanalizowania ogromnej liczby tekstów źródłowych, zwłaszcza epigraficznych (przede wszystkim inskrypcji nagrobnych). Ta interdyscyplinarna praca wręcz domaga się kontynuacji, zachęca bowiem do dalszej eksploracji bogactwa poruszonych w niej wątków, które czasem, zgodnie z zamierzeniem autora, zostały jedynie naszkicowane.

Gdyby autor planował drugie wydanie tej interesującej publikacji, można by zasugerować drobne zmiany, mające na celu zwiększenie przystępności tekstów inskrypcji czytelnikowi. Ze względu na niewielką w naszym kraju znajomość języków starożytnych wśród osób niewykorzystujących ich do pracy zawodowej, przydatne może byłoby tłumaczenie w całości wszystkich przywołanych źródeł. Przyjęta niekiedy w pracy metoda tłumaczenia części tekstu dopiero w komentarzu do niego jest jak najbardziej dopuszczalna celem zwiększenia klarowności tekstu, pozostawia jednak pewien niedosyt. Jest to jednak, oczywiście, decyzja autorska.

Oczywistym przeoczeniem jest połączenie katakumb św. Wawrzyńca, zwanych także katakumbami Cyriakii (powstały bowiem na gruncie będącym własnością kobiety o tym imieniu) z historią męczennika Cyriaka Rzymianina. Tego typu nieścisłości są jednak nie do uniknięcia przy

opisywaniu tak obszernego materiału. W pobliżu samego miasta Rzymu odkryto ponad 40 katakumb, na terenie byłego Cesarstwa Rzymskiego było ich zatem nieporównanie więcej.

Zapewne za skrót myślowy autora należy uznać kwalifikację grobowca jako rzeczy. Raz jest on (słusznie) *res religiosa*, czasem jednak staje się (zbyt szeroko) *res sacra*, utożsamioną z rzeczami prawa boskiego. W zamierzeniu autora książka nie jest przeznaczona dla specjalistów-prawników, zatem nadmierne wchodzenie w niuanse prawne mogłoby zapewne czynić wywód mniej klarownym. W przypisach zamieszczone są jednak odwołania do licznych pozycji bibliograficznych, w których zainteresowani poszerzeniem czy uściśleniem podobnych zagadnień niewątpliwie te szczegóły znajdą.

Na koniec nie można nie wspomnieć, że książka ma jeden zasadniczy mankament: jest za krótka. Pozostaje liczyć, że Profesor chowa w zanadrzu kolejną odsłonę, odkrywającą przed nami jeszcze jakiś inny i równie ciekawy aspekt codziennego życia antycznego.

Elżbieta Loska*

* Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.